

PRENUMERATA.

W Łodzi:	
Rocznie	rs. 6.
Półrocznie	„ 3.
Kwartalnie	„ 1 k. 50.
Miesięcznie	„ 50.
W KROLESTWIE I CESARSTWIE:	
Rocznie	rs. 8.
Półrocznie	„ 4.
Kwartalnie	„ 2.

Prenumeratę na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmują biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, przy ulicy Senatorskiej Nr. 18. Tamże nabywać można pojedyncze numery „Dziennika”.
Cena pojedynczego numeru 5 kop.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz pełnym lub za jego miejsce 5 kop., z następowem w razie częściej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.
Nakreślił: za każdy wiersz 10 kop.
Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.
Stałe 2 wierszowe ogłoszenia adresowo po ra. 2 miesięcznie.
Od należności przewyższających 10 rubli następuje dodatkowe ogłosz. 5 proc.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

KALENDARZYK

Dziś: Księgarnia Cesarzowej.
Jutro: Kazimierza Królewicza.
Wschód słońca o godz. 6 m. 58. Zachód o godz. 5 m. 30.
Długość dnia godz. 10 m. 32. Przybyło słońca godz. 2 m. 54.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI

ULICA PASAŻ NIEWIEŚA Nr. 514.

Adres telegraficzny: „DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie.

Rękopisy nadesłane bez ostateczności — nie będą zwracane.

Komitet Loteryi Dobroczynnej na rzecz ludności nawiedzonej nieurodzajem komunikuje nam następujące ogłoszenie:

W uzupełnieniu ogłoszenia o sprzedaży biletów 2-giej emisji NAJWYŻEJ zatwierdzonej Loteryi Dobroczynnej, Komitet wymienionej Loteryi podaje do wiadomości powszechnej, że banki: wolskański handlowy, St.-petersbursko-azowski handlowy, St.-petersburski-międzynarodowy handlowy i St.-petersburski dyskontowy pożyczkowy, prócz sprzedaży biletów w Petersburgu, upoważnione są przez komitet do przyjmowania zleceń od osób zamieszkałych w dostarczaniu biletów 2-giej emisji w ilości żądanej i bez żadnych ze strony tych osób kosztów.

Horoskopy handlowe

O stanie obecnych stosunków handlowych i przemysłowych wewnątrz państwa oraz widokach na przyszłość znajdujemy w „Mosk. wiadomościach” wzmiankę sprawozdawczą, kompetentną, jak się zdaje, napisaną piórem.

Interesy handlu i przemysłu — zaznacza na wstępie autor, p. Morokin — w jesieni ubiegłej szły dosyć pomyślnie (przez sierpień, wrzesień, październik i na jarmarku niższo-nowogorodzkim). W guberniach urodzajniejszych, nad Donem, na Kaukazie handlowano dosyć żywo. Ale od października ruch handlowy zaczął słabnąć. Nie wiadomo jeszcze, jak pójdzie jarmark liricki, choć powodzenie iszymskiego powinno być uważane dla pierwszego za dobrą wróżbę wraz z tą okolicznością, że celem obu jest zbyt produktów surowych.

Niemą jednak żadnych pewnych widoków na poprawę w ogóle stosunków handlowych aż do ukończenia następnych zbiorów, (to jest do jesieni; wiosna nie przyniesie chyba ze sobą żadnej zmiany pomyślniej. Naturalnie w miejscowościach urodzajnych handel pójdzie swoją koleją, ale

należy wziąć pod uwagę drożyznę zboża i tę okoliczność, że cieszące się obecnie urodzajem miejscowości należą jednak do takich, gdzie zboże zwykle nie wydaje plonów obfitych (gubernie północne i zachodnie). Na wiosnę zatem i w tych miejscowościach trzeba będzie kupować zboże a w okęgach przemysłowych pieniądze zarobione przez robotników pójdą na drogie artykuły żywności, nie na przedmioty zbytku i z tego też punktu widzenia, ocenając położenie, nie można się spodziewać, że stosunki handlowe ułożą się pomyślnie.

Perspektywa zatem ruchu handlowego w najbliższej przyszłości nie przedstawia się bardzo pocieszająco. Popyt o wiele zapewne będzie mniejszy od podaży. Fabryki np. manufakturowe pracują prawie tak samo, jak zeszedł zimy, na wiosnę więc, bezwzględnie nagromadzą się znaczne zapasy towarów, które niekajako wpływ będą na rynek. Tymczasem na wiosnę należy się spodziewać właśnie braku gotówki, chociaż już obecnie nie ma obfitości pieniędzy.

Przedza bawelniarna utrzymała się w cenach dawnych, mimo spadku kursu, który wpłynął na podskoczenie cen bawelny surowej, z wyjątkiem numerów równych, więcej w cenie ustalonych, ale nie u wszystkich fabrykantów przedziałniczych.

Co do mitalku fabrykują go z widoczną stratą i w zbytniej ilości, skoro podaż tych tkanin o wiele przewyższa popyt.

Fabryki mitalku o wiele łatwiej wybudować, niż przedziałnie, na ostatnie niezbędny jest wielki kapitał, zarówno na urządzenie, jak i na prowadzenie interesu. Zapas bawelny surowej włókn starczyć mniej więcej na sześć miesięcy. Z tych przyczyn głównie względnie pomyślnie położenie przedziałni na długo jeszcze jest zabezpieczone. Tymczasem na niekorzystny fabryk tkackich, w przedziałniach postawiono ogromną ilość warsztatów, co ostatecznie dobija fabrykację mitalku. W czasach ostatnich wybitni fabrykanci tkaczy zaczęli budować przedziałnie — a z czasem

potrzeba zmusi, aby uniknąć całkowitej klęski i względnie niewielkich fabrykantów tkackich do wzięcia się w spółki, celem zakładania przedziałni. Przedziałnik, rozporządzając mechanicznymi warsztatami, unika wielu zbytecznych kosztów, jakie obciążają wyroby mitalkowe, nie mówiąc już o oszczędnościach w administracji fabrycznej.

Handel idzie, jak i szedł dotąd, w r. b. przeważnie na kredyt. W miejscowościach, gdzie był urodzaj, kredyt nie powinienby doświadczać znacznych wstrząszeń; za to w miejscowościach dotkniętych klęską nieurodzaju, kredyt bardzo jest chwiejny, gdyż i sami nabywcy użyli na spłatę długów i swe i cudze kapitały, i należy nawet przypuszczać, że więcej cudze. Dzięki wielkiej produkcji towarów, nabywca przytem zawalony jest kredytem. Na wiosnę i w lecie należy więc oczekiwać jeszcze więcej niewypłacalności, których dosyć jest już teraz.

Kurs stoi nisko, co jest rzeczą naturalną wobec zakazu wywozu zboża, niema więc czem płacić zagranicę za towary, przywiezione ztamtąd. Czy nie właściwie by zatem było, konkludując sprawozdawca „Mosk. wiad.”, jeśli nie zakazać, to przynajmniej ograniczyć przywóz przedmiotów zbytku, wobec tego wyjątkowego położenia rzeczy? Bez przedmiotów zbytku można się obejść a towarów takich przywożą za dziesiątki milionów, które pozostałyby skutkiem zakazu w państwie.

Wreszcie sprawozdawca, potępiając wolnohandlowe zasady, wskazuje na przykład reform taryfowych Mac Kuleya, jako prawdziwie patriotyczną politykę ekonomiczną.

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

Łódź, dnia 3/III 1892 r.

Od kilku dni nadchodzą do Łodzi znaczne transporty ryb mrożonych.

× Korespondent „Tygodnia” piotrkowskiego z Pabianic donosi, że w tych dniach zawarto akt kupna placu pod budowę fabryki przetworów chemicznych, której założycielem będzie p. Ludwik Szejkiert, dotychczasowy chemik główny zakładów fabrycznych firmy Krusche i Ender. Nowa przedziałnia pp. Krusche i Ender, która zatrudni 300 robotników, otwarta będzie w końcu kwietnia lub w maju r. b.

Drugi wodne.

× Wczoraj rano rozpoczął żegluga osobową na Wiśle pierwszy parowiec administracji żegluga parowej M. Fajansa na dystansie Warszawa-Plock. Statki osobowe tymczasowo będą kursowały tylko do Plocka, wyruszając z Warszawy o godzinie 8-ej rano, a z Plocka o godzinie 5 rano; przyjeżdżać zaś powinny, przy obecnym dość wysokim poziomie Wisły, o 3-ej do Plocka, a o 4-ej po południu do Warszawy. Krzyżek zaś będą parowce pospieszne „Maurycy” i „Kuryer”; wkrótce też rozpocznie się ruch parowców holowniczych. Przy brzegu tarasu zamkowego ustawiono przystań żegluga Maurycygo Fajansa.

Drugi żelazne.

× „Kuryer codzienny” zapewnia, że wiadomość o oznaczeniu terminu likwidacji kasy zjednoczenia kolei warszawsko-wiedeńskiej jest nieprawdziwą. Termin likwidacji nie jest dotychczas stanowczo oznaczony, a nawet niema jeszcze pewności, że projekt kasy normalnej, mającej za stąpić dawną, uzyskał już ostateczne zatwierdzenie.

× Z początkowania petersburskiego towarzystwa leśników, w niektórych leśnictwach poludniowej Rosyi będą dokonane na wielką skalę próby sadzenia drzew wzdłuż dróg żelaznych, w celu wyjasnienia kwestyi, jakie gatunki drzew są najwięcej przydatne dla ochrony dróg żelaznych od zasp śniegowych.

× Główny zarząd towarzystwa ruskich dróg żelaznych i zarząd towarzystwa dróg

30) Carmen Sylva.

DEFICYT.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 49).

Kathleen zajęta była teraz sobą; całemi dniami biegła po parku, lub po lesie, rozmyślając nad tem, w jaki sposób zemścić się na Tomie. Byłaby go chętnie zamordowała lub udusiła, wtrąciła do więzienia, od którego z taką trudnością go uratowała. Czula teraz wielką nienawiść, jak przedtem miłość, a ponieważ miłość nie wygasła jeszcze zupełnie, więc biedne dziecko, miotane rozpaczą, nie wiedziała co począć. Pewną była, że przyczyną jej cierpienia była Temora; na tej też głównie pragnęła się zemścić.

W tych warunkach rodzina Vaughanów przeprowadziła się do Londynu, gdzie Tom ciskał atrament, pióro i papier i pograżał się w wirze swojego rodzaju uciechy i przyjemności. Dziewczynki otrzymały nauczyciela, a Kathleen pograżała się wciąż w bezowocnych marzeniach. Edleen zmuszona była otworzyć salony, przyjmować i oddawać wizyty, chodzić do teatru, na bale i jaśnieć w swoich fałszywych klejnotach. Vaughan wzmagał tego od swojej pięknej żony i dumny był z holdów, jakie jej składano.

Pewnego dnia Vaughan oznajmił żonie, że zmuszony będzie prawdopodobnie oddać nowego stangreta, pomimo dobrych świadectw, jakie mu przyniosł.

— Szkoła — odparła Edleen obojętnie. — Nigdy tak dobrze jeszcze nie jeździłam, jak w ciągu tych sześciu tygodni, kiedy on służy.

— Lecz niestannie odkrywano się jakie kradzieże; to białizna, to srebro, to

ubranie ginie, a leżą na nim poważnie podejrzani.

— To go odpraw, tylko bez hałasu, mój drogi Harry!

— Nie wiem czyś ty uważała, Edleen, jak szczególnie ludzie patrzają na nas, gdy jedziemy teraz?

— Istotnie, uważałam, choć sama stangretowi naszemu nigdy nie przyjrzałam się dobrze. Widziałam tylko, że pudruje się, ma ładne bokobrody i coś pańskiego w ruchach.

— Broda może być fałszywa, a świadectwa od innego przejęte, Edleen. Kto wie, kto się u nas ukryje?

Gdy Vaughan to mówił, serce Edleen zamiało w pierś. Spojrzała na męża. Nie, ten nie mówił bez żadnej ukrytej myśli.

Kazała zawołać Lewesa.

— Lewesie! — zawołała, drząc całym ciałem — Lewesie, stangret, który ma być odprawiony, bo kradnie, to... Tom!

Lewes zbliżył się i chwycił za krzesło, by nie upaść.

— Lewesie! Oto mój dyadem, to moje perły! Idź, ratuj moje dziecko. Lewesie, co ja pocznę? Chora jestem, muszę Londyn opuścić, straszne bóle mam wewnątrz i chcę się poradzić Martyna. Nie mogę nie jeść, nie mogę spać i od dwóch miesięcy włokę się z obiadu na obiad, z balu na bal, aby Toma ocalić! I tak go ocaliłam! Lewesie, gdybym umrzeć mogła!

— Gdybym ja mogła umrzeć! — jak echo odezwowało się w sercu Lewesa. Vaughan dawał mu ciągle dowody bezgranicznego zaufania. Teraz miał otrzymać nagrodę za długoletnią wierność. W głowie mu się paliło, usta miał zbiałe, ręce jak lód zimne, nogi odmawiały mu posłuszeństwa, a serdecznego przyjaśnienia, Owena, unikał jak wyrzutów sumienia.

Kazał uniechanego stangreta przywołać, oznajmił mu, że zostaje odprawiony, że posiadany jest o kradzież i że on, Lewes, zamierza pod sąd go oddać.

Wówczas Tom wyznał, kim jest, błagał o łaskę, opiekę, o trochę pieniędzy, zataił sumę swoich długów, nazwał się niedzielnikiem, u stóp niemal leżał Lewesowi, który całą odrazą i wstrętem przytłumił jedyną, wielką miłość swego życia. Zamknął go u siebie w pokoju, poki najkonieczniejsze długi nie były spłacone i traktował go z taką pogardą, że Tom w cichości ducha poprzyściął mu zemstę.

Edleen odetchnęła, dowiedziawszy się, że Tom jest pod straż Lewesa i odjechała z lepszym sercem, niż jrzawszy syna.

Przyjechawszy do żony, Vaughan udał się do wikarego i znalazł go tak zmienionym, że się przeraził. Wobec spokoju przyjaciela uspokoił się jednak i odważył zaapytać się, czy mógłby swoje dziewczynki oddać pod opiekę pani Gwendoliny i Missy.

— Te dzieci, to jedyna pociecha i osłoda mojego życia, — mówił Vaughan drżącymi ustami, — ale żona moja chora, a stosunki są takie, że bardzo się boję o córki. Kathleen zaledwie wystarczyć może dla pielęgnowania żony. Wiem, że prosba moja jest niesłychana, ale jestem zmęczony i wyczerpany do ostateczności.

Tylko przyjacieli w potrzebie jest prawdziwym przyjacielem, mówią anglicy. Prośba Vaughan'a była wysłuchana; Missy cierpliwie pozwoliła włożyć nowy ciężar na swoje barki. Gładys cieszyła się, że będzie mogła otoczyć staraniem siostry Toma. Morgan sądził, że dzieci będą magnesem, przyciągającym tu Kathleen, a pani Gwendolina myślała ciągle o przepowiedniach przedśmiertnych Uny i z drżeniem zapytywała siebie, czy wszystko może się tak sprawdzić.

I miała powód drzeć, bo napady duszności Gwynne'a powtarzały się coraz częściej. Nie mógł nosić chustek na szyi, bo nabrzmiałe żyły nie znosiły żadnego przymsu; często nskarzał się na opuchnięte ręce i nogi. Martyn był przyzywany tak często, że wyjechał z Londynu i osiedlił się

w okolicy, kupił sobie śliczny domek i wkrótce zyskał tak szeroką praktykę, że dniem i nocą był na nogach, a znajdował w tem jedyne lekarstwo na zbolełe swe serce. Nie wiele młat nadziei dla Gwynne'a, a z przerażeniem odkrył w Edleen nieuleczalną chorobę, szybko postępującą skutkiem codziennych trosk i zmartwień. Użenie cierpieniem tych dwojga uważał sobie za najwięniejszy obowiązek.

Gładys traktowała go zawsze z równym chłodem, ale teraz z szacunkiem i uznaniem dla jego poświęceń. Przebaczyć mu jednak krzywdy, jak się jej wydało, nie mogła, a słowa Uny oddalały ich coraz bardziej od siebie, bo nie chcieli, aby przypuszczano, że pamiętają jej słowa.

Szczególnego ulubieńca miał Martyn w okolicy; był to chłopiec Temory, niezwykle pięknie i rozwinięte dziecko, usłunęce stawać już na nóżkach i wyścigające rączki, ilekroć ujrzało Martyna. Temora zasłabła i wyznać musiała Martynowi, że jest matką. Zachował się wobec niej z taką delikatnością, leczył ją tak troskliwie, że uwierzyła znow w ludzkość i w miłość bliźniego.

Nowe mieszkanki wikaryatu w pierwszych dniach tak plakały, że zaczęto obawiać się o zdrowie Alunnie. Pytano ją, kogo jej żal tak bardzo, po kim płacze: po matce, po ojcu, po Kathleen, czy po Primim wreszcie?

— Nie, nie — lkało dziecko, rzęcało się Winnie na szyję i plakało razem z nią.

Morgan objął ją sobie, przytulił do siebie i spytał:

— Mnie powiecie po cichutku, co wam tak dolega, nieprawda?

— Maggie! — wyjąkała Minnie. — Maggie! ja nie mogę być bez niej.

— Jedna tylko Maggie nas kocha — dądała Winnie.

— Nasza biedna Maggie! Ona umrze bez nas, ona nie może żyć sama!

(D. c. u.)

południowo-zachodnich ugodyli się co do ustanowienia nowej komunikacji bezpośredniej pomiędzy Petersburgiem a Odessą, przez: Wilno, Pińsk, Równo, Koziatyn i Zmiernykę. Ugoda wejdzie w życie z wiosną roku bieżącego.

× Opracowano projekt nowej drogi żelaznej w kraju nadbałtyckim; droga prowadzić będzie z Liba wj przez Eistern do Haseupoth. Koszty budowy obliczono na 744,957 rubli, to jest po 17,700 rubli na wiorstę, a dochód brutto na 132,000 rubli; ponieważ koszty administracji wyniosą około 65,000 rubli rocznie, przeto czysty zysk obliczył się da na 67,000 rs. Budowa rozpoczęta być ma z wiosną. Oprócz tej drogi, podjęto też projekt innego wązko-kolejowego toru, mającego łączyć Pernow z Felinem. Jednocześnie rozpatrywany jest w ministerjum projekt przeprowadzenia nowej drogi na Kaukazie, mającej łączyć miasto Tejsk (port na morzu Azowskim) ze stacją Kuszczeńską drogi żelaznej rostowsko-władykawkaskiej. Połączenie miasta Starowpola z drogą żelazną władykawkaską wzięto w ostatnich czasach również obrót bardzo pomysłny.

Handel.

× Projekt zniany dotychczasowych przepisów o handlu trunkami ma być rozpatrzony w ciągu bieżącego posiedzenia rady państwa. Projekt w części ustanawia porządek istniejący przed rokiem 1885. Według nowej ustawy, gminy wiejskie wydawać mogą uchwały, nadające prawo otwierania szynków, pobierając za to opłatę, podlegającą kontroli gminy; opłata ta przedewszystkiem użyta być winna na pokrycie niedoborów w podatkach skarbowych i ziemskich. W celu uniknięcia monopolu, wraz z szynkiem otwierane być mogą po wsiach składy wódek i win, sprzedające trunki na wiadra. Gminy wiejskie, wydając zezwolenia na otwarcie szynku, przyjmują zarazem na siebie gwarancję za opłatę patentu i możliwych kar ze strony właściciela szynku.

× Wobec wypadków otrucia się dzieci świecami do choinek koloru zielonego, departament celny, zgodnie z opinią departamentu medycznego, wydał niedawno rozporządzenie okólnikowe, zakazujące dozwolę z zagranicy świec do choinek, zabarwionych farbą arsenikową.

Przemysł.

× „Gazeta handlowa“ ogłasza list p. Maxa Lage, który zaprzecza podane przez tę gazetę wiadomości o nie wyplacaniu osi jego fabryki papierów kolorowych.

× Jest projekt założenia w Austrii stowarzyszenia, którego celem będzie obmyślenie środków do podniesienia przemysłu naftowego. Poza tem ma podobno ukrywać się dążność do skonsolidowania sprzedaży austriackiej ropy i austriackich produktów naftowych, co nie jest bardzo pożądaną dla galicyjskich dystrylarzy ropy. Do stowarzyszenia tego należeć mogą wszyscy właściciele austriackich dystrylarzy ropy, z obowiązkiem należenia do niego przez trzy lata i placenia od każdego 1,000 cm. ropy 5 zlr. rocznie. Każde 5,000 cm. opodatkowanej w ciągu roku ropy uprawia członka do jednego głosu — jeden członek może mieć atoli najwyżej tylko dwadzieścia głosów. Tegoroczna naftowa kampania zimowa bardzo dotkliwie odezwać się dała całemu galicyjskiemu przemysłowi naftowemu. Coraz groźniejsza konkurencja ropy węgierskiej, nadmiar produkty ropy wyrabianej w innych krajach Austrii, dowód do tych krajów ropy ruskiej wytworzyły u nas pewną stagnację w handlu naftowym oraz gwałtowną zniżkę cen produktów naftowych, do której i własna konkurencja dystrylarzy pomiędzy sobą przyczyniła się w znacznej części. Obawiają się także coraz niższej ceny i zapowiadanej walki na noże pomiędzy dystrylarzami ropy w Rieciu, a nową akcją dystrylarzy ropy w Tryście.

Rolnictwo i przemysł rolny.

× Na wiosnę, z ramienia ministerjum spraw wewnętrznych, skarbu i dóbr państwa, przedsięwzięte być ma badanie warunków przemysłu rolnego w całym państwie. W tym celu utworzona będzie specjalna komisja, badania zaś na miejscu poruczone będą ziemstwom, towarzystwom rolniczym i innym instytucjom, z potrzebami rolnictwa obeznany.

× Zamknięty w tych dniach zjazd fabrykantów wina i właścicieli winnic w Besarabii, postanowił, między innymi, starać się o założenie doświadczalnej stacji wina, przy powstającej świeżo w guberni leśnarskiej szkole tego przemysłu, tudzież o założenia winnic doświadczalnych przy miejscowych szkołach agronomicznych.

× W roku bieżącym na Kaukazie spodziewany jest raby szereg środków, mających na celu rozwój miejscowej uprawy krzewu winnego. Pomoczą inną, w celu rozpowszechnienia tej galezi przemysłu wśród gospodarzy dro-

biejszych, zakładane będą po wsiach winnice i piwnice, własność gromad wiejskich stanowiące.

Stowarzyszenia.

× Kasa zalazkowo-wkładowa urzędników Kantoru warszawskiego banku państwa, w roku ubiegłym miała obrót rs. 88,325 (w 1890 r. — rs. 111,152), a zysku czystego rs. 4,812 (w 1890 r. — 4,923 rs.). Dywidendę za rok ubiegły wyznaczono w stosunku 8% od wkładów. Kasa liczy obecnie 183 uczestników.

Wykształcenie przemysłowe.

× Donoszą z Lublina, że w miasteczku Wąwolubny nauczyciel wiejski, p. Fr. Bartkiewicz, za pozwoleniem władzy naukowej założył szkołę ogrodnictwa i pszczelnictwa. Przy szkole, staraniem pana B., założono szkółkę drzew owocowych i pasiekę. Do nauki pszczelnictwa i ogrodnictwa przyjmowanymi są chłopcy, którzy ukończyli lat piętnaście.

Zjazdy.

× Kupcy przemysłowi w Petersburgu i Moskwie wypracowali projekt zwolnienia w jesieni roku bieżącego wszechruskiego zjazdu przemysłowo-handlowego. Projekt będzie przedstawiony ministrowi skarbu za pośrednictwem towarzystwa popierania przemysłu i handlu.

Z MIASTA.

—o—
Ostatki. W dniu onegdajszym, z powodu ostatniego dnia zapust tegorocznyh, niektóre fabryki tutajjsze zwolniły robotników od pracy o kilka godzin wcześniej niż zwykle.

Dla starszki sparializowanej p. G., złożono w administracji naszego pisma bezimiennie rs. 3.

Osobiste. Dowiadujemy się, iż wkrótce ma przybyć do Łodzi p. Włodzimierz Zamarajew, utalentowany artysta-malarz i rysownik, a także ilustrator pism warszawskich. P. Zamarajew, zamierza zabawić w naszym mieście czas dłuższy, otrzymał tu bowiem zamówienia na portrety i na zdjęcie widoków jednej z fabryk tutajjszych. Specjalnością pana Z. są modne dziś w Paryżu portrety pastelowe i portrety szkicowane czerwoną kredą, które artysta wykonuje z wielkim smakiem i elegancją.

Pożar. W dniu onegdajszym o godzinie 9-tej wieczorem, olbrzymia łuna zajaśniała w północnej stronie miasta. Palisła się farbiernia towarzystwa akcyjnego zakładów bawelnianych I. K. Poznańskiego, mieszcząca się w podłaznym budynku parterowym pomiędzy zabudowaniami stajennymi, oraz niewykończoną jeszcze bielnią i zajmująca część pawilonu, w którego przedłużeniu mieści się tkalnia, z drugiej zaś strony kotłownia i maszyna parowa, uprawniająca w ruch całą farbiernię. Wewnątrz podzieloną jest na trzy części w kształcie sal długich ze szklanymi dachami. Ogień wzeszł się w oddziale pralni mechanicznej i w mguczeniu oka objął całą salę. Na ratunek pośpieszył niezwłocznie oddział fabrycznej straży ogniowej. Otworzono krany bezpieczeństwa i puszczono wodę, wszelkie wysiłki jednakże okazały się daremnymi i płomienie objęły niebawem całą część tylną pawilonu, przebiegając się do części środkowej. Przybyło na ratunek wszystkie oddziały straży ochotniczej znalazły połowę budynku w płomieniach, zajęto się więc jedynie umiejscowieniem pożaru i ocaleniem drugiej połowy farbierni i przyległych kotłowni, oraz tkalni. Ratunek wielce utrudniała obfitość wody, którą czerpano z rzeczki Łódki, oraz gęsto rozsiągniętych kranów podziemnych. Około godziny 11-tej zdołano opanować pożar i płonącą część farbierni odgraniczyć od reszty gmachu, w czem niemają przysługę wysładywcy frunki mury ogniowate, oraz doskonale funkcjonujące trzy sikawki parowe. Z chwilą zapadnięcia się części dachu minęło niebezpieczeństwo przeniesienia się pożaru na dalsze części budynku i gasnące płomienie podsycone były jedynie przez płonące stopy w większej części łatwo palnego towaru. Około godziny 12-tej w nocy pożył ogasno. Państwa płomieni padły: mniejsza część budynku, mieszczącego farbiernię i oddziały pralni, mydlarni i części suszarni, oraz kilkanaście maszyn fabrycznych i pomocniczych, z których jedna, a mianowicie mydlarska niedawno ustawiona, kosztowała 22,000 rubli. Wraz z maszynami spłonęły wszystkie towary, bądź wykończone, bądź dopiero poddane procesowi farbowania. Straty spowodowane pożarem nie dają się na razie obliczyć; w przybliżeniu oceniamy je na sumę około 100,000 rubli. Spalona część farbierni zatrudniała 160 robotników. Część ocalała będzie czynną już w przyszły poniedziałek. Wszyscy robotnicy będą zajęci.

Wypadek w fabryce. W poniedziałek ubiegły, w fabryce p. Adolfa Dobranickiego, w wykonaniu, robotnik Tomasz Kozioł, nakładając towar między

walce pralnicze, przez nieostrożność włożył prawą rękę pomiędzy walce, które zmiaskowały mu ją do łokcia.

Z niedozoru. W dole ustępowym, w posesyi nr. 581 przy ulicy Wolzkańskiej, utonął 2½-letni chłopczyk.

Potrąbieni napastnicy. W tych dniach, około godziny 9 ej wieczorem, na przechodzącym ulicą Wolzkańską p. X. napadli dwóch drabów, z których jeden schwytał p. X. za gardło i począł go dusić, drugi zaś zabierał się do spłodowania mu kieszeni. Zuchwali napastnicy nie przypuszczali jednakże, iż napotkają energiczny opór w napadniętym — człowieku o niezwykłej sile, który zepchnął jednego z napastników z dorozki drugiego uderzył pięścią tak silnie, iż tenże z pokręwioną twarzą i wybitymi kilkoma zębami usnął za stosowe zaniechając niefortunnego napadu.

Kradzieże. Nocy onegdajszej, do jednego ze sklepów kolonialnych przy ulicy Południowej, poczęli łodzić się złodzieje. Nieproszonymi gościami w sklepie spotrzeżono i spłoszono.

Z mieszkani Konstanty Kazibutowskiej, w domu pod nr. 338 przy ulicy Solnej, skradziono rozmaite rzeczy wartości rs. 130. O popelnieniu kradzieży podejrzane są Estera Piskowska i Perla Pierzanowska, u których znaleziono część skradzionych rzeczy. Sprawa oddana do sądu.

Z mieszkania Fajdy Luter, w domu pod nr. 312 przy ulicy Północnej, skradziono rozmaite rzeczy na sumę rs. 150.

Zamieszkałemu w domu pod nr. 462 przy ulicy Wschodniej Szlamie Weinkranzowi skradziono pieniądze, weksle i kwity na ogólną sumę rs. 1,480. Kradzież popelniała mieszkanka gminy Skrzynna, Marianna Chociejewska, która aresztowano i oddano pod sąd.

We wtorek, o godzinie 3 ej po północy, popelniono kradzież z włamaniem u Augusta Kaspra, zamieszkałego w domu pod nr. 566 przy ulicy Dziekiej. Skradziono mu rozmaite rzeczy wartości rs. 26 kop. 40.

Z poza Łodzi.

—o—

Kielce.

Rada gospodarza kieleckiego towarzystwa dobroczynności, otrzymawszy pozwolenie ministremu dóbr państwa na urządzenie w tym roku loteryi fantowej w Kielcach, wybrała ze swego grona kilku członków do zajęcia się tą sprawą.

Żytomierz.

Rabin w Żytomierzu, p. Bernstein, otrzymał w dniu 20 z. m. od przyzującego w komitecie ułatwiający emigracyi, rabina Bambergera z Królewa, telegram następującej treści: „Porty amerykańskie zamknięte dla emigrantów; komitety niemieckie przerwały swoje czynności. Proszę zawiadomić o tem wszystkich. Bamberger.“

Petersburg.

„Birżewyja wiadomości“ donoszą, iż skład komisji, zajmującej się rewizyą przepisów o majoratach, jest następujący: przyzujący rz. r. t. A. Abaza, członkowie: towarzysz ministra spraw wewnętrznych r. t. W. v. Plewe, skarbu r. t. T. Ternera, dóbr państwa r. t. W. Wieszniakowa i sprawiedliwości r. t. J. Goremykina. Komisja zamierza ukończyć swoje prace przed wielkanocą.

Senat rządzący ma niebawem rozstrzygnąć pytanie w sprawie, która niejednokrotnie przyprawiała władzę sądową o trudności, a mianowicie: czy sądy w sprawach o prawo własności dóbr nieruchomych władne są uznawać za legalny szacunek, przedstawiony przez wodza, jeśli szacunek ten, chociażby nie odrzucony przez pozwanego, niższym był od szacunku ustanowionego na podstawie przepisów o opłatach na rzecz skarbu (art. 273 p. 2 i 274 ust. post. sąd.).

W muzeum pedagogicznem w Petersburgu, ma być urządzona stała wystawa ręcznej pracy dzieci.

Pisma petersburskie podają opis następującego faktu: Pewna dama, chora od niejakiego czasu, wpała w sen letargiczny. Gdy po kilku dniach przestała oddychać i wydawała się zupełnie martwą, pielęgniarka ją lekarz sądził, że zmarła, powiadrył akt agonii. Miano już pogrzebać nieświeższą, gdy inny lekarz, dr. Lukmanow, postanowił zbadać chorą dokładniej. Przyłożył do serca miernicę zmarłej mikrofon i dzięki temu przyzwoły stwierdził lekkie uderzenia, wskazał, że życie jeszcze nie uleciało. Dnia dama ta, której pogrzeb był już zarządzony, zdrową jest zupełnie i głosi sławę mikrofonu jako zbawcy życia i wskrzesiciela.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

—o—

* Lwów. Zmarł August Freund, znakomity chemik, profesor tutajjszej politechniki.

* Zdrowie Carmen Silvy ciągle jeszcze szwankuje, a nawet w czasach ostatnich chylił się ku gorzemu. Płaca silnie zagrożona. Lekarze radzą, żeby chora udała się do Algieru. To też, jak donosi „Kreuzzeitung“, cesarz Wilhelm odwoła zapewne zapowiedzianą na marzec podróż do Bakursztu.

* Kongres międzynarodowy przeciwko używaniu spirytusów, obradować będzie w Handze od dnia 8-go do 10-go września r. b.

* Jubileusz marsylianki. Muzykalność miasta Cholsy-le-Roi z niezwykłą energią zajęła się przygotowaniem do obchodu 100-letniego jubileuszu marsylianki. Złożono już na ten cel 7,000 franków. Komitet, organizujący uroczystość, z merem Cholsy na czele, udał się do prefekta Sekwany z prośbą o pomoc. P. Poulhelle oddał do dyspozycji komitetu wszystkie

materyały, służące do przyozdabiania sali. W Paryżu w czasie uroczystości. Oprócz tego biegał im orkiestra gwardyi rzeczypopoln kilka innych muzyk wojskowych.

* Telefon automatyczny. Towarzystwo telegraficzne w Berlinie zamierza wprowadzić bardzo praktyczną nowość, mianowicie telefony automatyczne na wszystkich ulicach stolicy i t. d. Będzie to przyrządek w rodzaju automatu wyrzucających czekoladę, marki i t. d. Płatność należności do aparatu, na głównej drodze odzwierze się słownek. Jeżeli ze stacyi odejdzie, że druty zajęte, lub wozwana osoba daje odpowiedź, to aparat oddaje pieniądze napowrót. Jeżeli zaś moneta pozostaje, to ba, która ją włożyła, może rozmawiać kilkadziesiąt minut. Administracja telefonów zajmuje obecnie zakładaniem w tym celu drugie dziesiątki.

* Plamy na słońcu. P. Christie, dyrektor obserwatorium w Greenwich, zdając wczoraj w plamy, jaka ukazała się na słońcu 5-m z. m., powiada, iż była to największa z danych dotychczas w pomienionym obserwatorium, gdzie od r. 1873 słońce fotografowano jest systematycznie. Plama zajmowała 1/1000 części słońca, to jest 100,000 mil, szerokość jej zaś równała się 60,000 mil. Co lat 11-12 plamy na słońcu dosięgają maksimum. Przypadło ono po raz ostatni pod koniec lat 18 i początek 1883 r.

* Podczas burzy. Jeden z pasażerów pociągu, który podczas ostatniej burzy przejechał przez most Forth w Szkocyi, w sposób stopujący małe wrażenia swoje. „Kto nie w taki wieczór nie jechał, nie pojmie tego nerwującego wrażenia, jakie wywarł na moim, szalejącej w Firth of Forth. Gł. skutek sygnału alarmowego stanęliśmy na nocnym krańcu mostu, szyny były zajęte. W to miejsce, wystawieni na groźne powieki leżącego żywiołu, staliśmy przez minut pięć, a raz huczała strasliwie, kraty mostu jego wydając przeraźliwie skrzypienia, zgłuszyły wycie burzy, podczas gdy wagony pociągu leżały formalnie na szynach. Najsilniejszy wiatr wstrząsnął całym pociągiem. W tej mej chwili dostrzegłszy sygnał, iż szyny zupełnie wolne, Powoli i z nacięciem wyskoczył, mógł pociąg posunąć się naprzód, gdyby wstrzymywany gwałtem przez rozszalały żywioł. Podczas, gdy pociąg drżał i trząsł jak gdyby szedł po drodze usypanej kamieniami, w wagonach zaś w skutek cugu pogawyszyły lampki gazowe, most odniósł lekko tylko wstrząśnienia, wstęząc zwycięsko z rozszalałym żywiołem. Nareszcie dotarliśmy do przedmieścia końca mostu, spokojni i weseli, mamy twarde i pewny grant pod nogami.“

* Katastrofa na morzu. Z Londynu donoszą pod d. 27 z. m. o zatonięciu parowca „Rest Queen“ z powodu spotkania się z parowcem „Longborough“ w pobliżu Flamborough-Head. Z pomiędzy piętnastu ludzi osady ocalał tylko jeden.

TEATR I MUZYKA.

* Mało kto z artystów umiał sobie zebrać tak ogólną sympatyi a publiczności łódzkiej, jak pani Adolfinia Zimajer. Ze względu jej występów budzi tutaj zawsze żywe zainteresowanie i bilety bywały w lot rozchwytywane. Wtorkowe przedstawienie jednak nie zapowiadało się tak pomyślnie z wielu powodów. Niedawno skończyły się występy panny Czornoskiej, które wyciągnęły niejako grosz zwłaszcza, że ceny były podwyższone. W poniedziałek było przedstawienie w ochronce. Dziś znova przypada jubileuszowe przedstawienie p. Józefa Teklsy, którego z pewnością nie opuścił nikt z łódzian odwiedzających teatr. Od dłuższego czasu wreszcie widownie teatr naszego miasta mają stale przedstawienia beneficentów. Mimo to wszystko „Nitonche“ z panią Zimajer przyciągnęła tyle publiczności, że miano dostawić rzędy krzesła. Artystki przyjmowano gorącym oklaskami.

* Drugi występ gościny pani Zimajer nastąpi w piątek w wesolym wodeville Hervé'go p. t. „Zona papy.“ Pani Zimajer odegra brawurową rolę Anny. Inne role odegrają pp. Winkler, Trapszo i Sosnowski.

* Dzisiejszy beneficent święci trzydziściolatek czynnej na polu sztuki dramatycznej działalności. Mając jej poświęcić obszerniejszą ocenę, ograniczamy się tymczasem zaznaczeniem najpobieżniejszych momentów w życiu p. Józefa Teklsy, jako artysty i kierownika towarzystw dramatycznych. Wstąpiwszy na scenę w dniu 3 marca 1857 r. występował on przed publicznością jako zdolny i ceniony artysta do 1872 r. w różnych teatrach profesjonalnych. W tymże okresie czasu należał także czasowo do składu trupy teatrów rządowych warszawskich, która posiadała wówczas takie sily, jak Pancykowski, Rychter, Bakalowicz i wielu innych. Od 1872 r. rozpoczęła się samodzielna działalność p. Teklsy, jako kierownika przedsiębiorstw teatralnych i towarzystw dramatycznych na prowincji. Ważniejszymi etapami w tej ciałej wiodłowie była Warszawa, Łódź, Lublin i Petersburg. Wreszcie zasłużony ten wo-

teran osiadł na dłuższy pobyt w Łodzi, zaliczony do składu tutejszego teatru i niedawno przypomniawszy się znowu publiczności, jako artysta, występując kilkakrotnie na scenie teatru Małego w Warszawie i teatru łódzkiego.

Dla Łodzi p. Teksel stanowi osobistość typową i sympatyczną, często bowiem zaważał w swej wędrówce o nasze miasto, a myśl ustalenia sceny w Łodzi wyszła najpierwotniej właśnie od niego. Lubiany i ogólnie znany w Łodzi szczęśliwym trafem tutaj właśnie obchodził beneficjum przedstawieniem trzydziestopięcioletnia swego zawodu. Niech mu jaknajdłużej poświęca swe niewyczerpane jeszcze siły, wsparte doświadczeniem oraz wytrawnością starego weterana teatru!

Silę przyciągającą dzisiejszego widowiska stanowić powinna i sztuka, p. Teksel odtworzy bowiem rolę tytułową w „Mentorze” Fredry (syna).

§ Znany wionoczelista, Oskar Asperger przybył na do Warszawy dla dania koncertu.

PIŚMIENICTWO.

§ Wydawca Flammarion rozpoczął już sprzedaż z taką niecierpliwością oczekiwanego nowego romansu Alfonsa Daude'a „Rose et Ninette”. Z wiasciwym sobie talentem autor poruszył w dziele tem ogólnie obecnie budzącą kwestyę praw potomstwa, po rozwodzie rodziców. Smutne sceny, które pióro znakomitego mistrza kreśli z własnej jego wyobraźni, lub kopiuje z natury, wpłyną niezawodnie na ostudzenie werwy, nie jednego z zapalonych dziś zwolenników ułatwienia i uproszczenia formalności rozwodowych.

TELEGRAMY.

Paryż, 29 lutego. Na sobotniem posiedzeniu izby monarchista, Bandy d'Asson, wystąpił z projektem odebrania prezydentowi rzeczywistej prawa nominowania ministrów. Po krótkich uwagach kilku deputowanych, postanowiła izba 289 głosami przeciwko 204 odrzucić obrady. Przyszłe posiedzenie izby, po dosyć ożywionych rozprawach, naznaczone na czwartek.

Petersburg, 1 marca. (Ag. pln.) Rada państwa postanowiła zamienić towarzystwo kolei riazancko-koziłowskiej na towarzystwo kolei riazancko-uralskiej i oddać temu towarzystwu w dzierżawę kolej rządową koziłowsko-saratowską, oraz powierzyć mu budowę i eksploatację linii: 1) pokrowsko-uralskiej z odnogami: a) do Nikolajewska b) do Aleksandrowskiego Gaju; 2) tamowo-kamyszyńskiej; 3) lebidiańsko-jeleńskiej i 4) odnogę od kolei koziłowsko-saratowskiej a) do Bałandy i b) do Pietrowka, Serdobska i Wolska.

Petersburg, 1 marca. (Ag. pln.) Banki Petersburskie: wołżańsko-kamski, dyskon-

towy; międzynarodowy i ruski, wespół z moskiewskim bankiem kupieckim, ogłaszają emisję 4 1/2% obligacji kolei riazancko-uralskiej na 60 milionów r. kolei kursko-kiłowskiej na 25 milionów rubli kredytowych, pod absolutną gwarancją rządową. Wyplata procentów i amortyzacja, bez prawa wykupu przed terminem, trwać będzie do r. 1903-go. Subskrypcja na te obligacje rozpocznie się we wtorek, d. 8 marca r. b., tak w bankach wyżej wymienionych, jak i w banku państwa. Kurs emisyjny wynosi 99%, z doliczeniem bieżącego procentu od dnia 13 marca r. b. (n. s.). Przyjmowanie wpłat na obligacje po repartyty, odbywać się będzie w trzech ratach: w d. 27 marca, 27 czerwca i 27 września r. b. (n. s.).

Petersburg 1-go marca. (Ag. pln.) Towarzystwem ministra komunikacji zamianowano z kontroli państwa radcę tajnego Iwaszczenkowa. Na miejsce zamianowanego zarządzającym ministerium komunikacji p. Wittego, mianowano wice-dyrektora departamentu kolejowego, Romanowa.

Petersburg 1-go marca. (Ag. pln.) Rada państwa postanowiła, aby przy wywozie materyałów z bawelny krajowego wyrobu przez granicę europejską oraz do Persyi przez morską i zakaukaską ścieżką granicę i nareszcie do Chin, zwracane byłoby cło opłacane za użyte do fabrykacji tych wyrobów materyały w następującym stosunku: dla przędzy i tkanin surowych i bielonych po rub. 1 kop. 30 w złocie od puda, dla przędzy i tkanin farbowanych i drukowanych, oprócz farbowanych na kolor czerwony adryanopolski po rub. 1 kop. 50 złotem od puda, dla przędzy i tkanin farbowanych na kolor adryanopolski po rub. 1 kop. 85 w złocie od puda. Zwrot cała uskutecznić przez wydawanie specjalnych kwitów, przyjmowanych do rachunku przy opłaceniu cła od otrzymywanej z zagranicy bawelny.

Petersburg, 1 marca. (Ag. pln.) Karę korneta Barteniewa, skazanego za zabójstwo artystki Wisnowskiej w Warszawie na osiem lat ciężkich robót, zamieniono na służbę w stopniu szeregowca na Kaukazie przez lat pięć, bez pozbawienia prawa awanansu.

Petersburg, 1 marca. (Ag. pln.) „Grażdan” dowiaduje się, że rada państwa ostatecznie zdecydowała przystąpić do przejścia projektu instytutu medycznego dla kobiet nie wcześniej jednakże, aż zebrany będzie przez założycieli odpowiedni kapitał na utrzymanie tego instytutu.

Paryż, 1 marca. (Ag. pln.) Z Konstancyjopola donoszą, że tamże aresztowano macedończyka, Gruja Szydarowa, podejrzanego o zamordowanie Wulkowicza.

Paryż, 1 marca. (Ag. pln.) Z Filipopolu donoszą, że pogrzeb zwłok Wulkowicza odbył się nader uroczysto w obecności księcia Koburskiego, który z powodu wywiehnięcia nogi z wielką trudnością cho-

dzić może, ministrów, konsulów i tłumów ludu.

Berlin, 1 marca. (Ag. pln.) W sejmie pruskim obradowano nad budżetem komisji kolonizacyjnej w Prusach zachodnich i W. Ks. Poznańskim. Poseł Leon Czarlinski, przez kółka, oświadczył, że kółło nie może głosować za przyznaniem funduszu na kolonizację i tak, jak poprzednio, i teraz żąda zmiany ustawy kolonizacyjnej, która tylko utrudnia porozumienie pomiędzy Niemcami a Polakami. Odpowiadając poseł Czarlinskiemu, minister rolnictwa oświadczył, że celem tej ustawy nie jest stłumienie Polaków, ale tylko wzmocnienie żywiołu niemieckiego.

Ateńy 1-go marca. (Ag. pln.) Wczoraj zażądał król od gabinetu Delyanisa, aby podał się do dymisji. Ministrowie oświadczyli, że posiadając większość w izbie, nie mogą podać się do dymisji, lecz król może ich sam uwolnić. Do zamku wezwany Trikupis. Ministrowie kwestyę sporną oddają do rozstrzygnięcia izbie.

Ateńy 1-go marca. (Ag. pln.) Zapewniają, że ponieważ Trikupis odmówił podjęcia utworzenia gabinetu, król zwrócił się do przewodcy stronnictwa środkowego, Konstantopolusa. Tenże utworzył nowy gabinet, który w dniu dzisiejszym ma złożyć przysięgę. Wiadę o tem przyjęto bardzo dobrze.

Dotądnie wiadomości handlowe.

Warszawa, 1-go marca. Waleńskie krót. zero. na: 8-pln (3 d.) 49.72 1/2, 67 1/2, 65, 62 1/2, kup; Londyn (3 m.) — kup; Paryż (10 d.) — kup; Wiedeń (3 d.) — kup; 4% listy likwidacyjne Królestwa Polskiego duże 98.25 1/2; taktoż małe 98.00 1/2; 5% ruska pożyczka wschodnia II-ej emisji 102.25 1/2; III-ej emisji 103.00 1/2; 5% obligi banku szlacheckiego — kup; 5% ruska pożyczka promiowa z 1864 roku I-ej emisji — kup; takż z 1866 roku II-ej emisji — kup; 5% pożyczka węgierska seryi I-ej 94.85 1/2; takż seryi III-ej 94.75 1/2; 5% listy zastawne niemieckie I-ej seryi duże 101.75 1/2; takż małe — 1/2; II-ej seryi — 1/2; III-ej seryi — 1/2; IV-ej seryi — 1/2; V-ej seryi — 1/2; VI-ej seryi — 1/2; VII-ej seryi — 1/2; VIII-ej seryi — 1/2; IX-ej seryi — 1/2; X-ej seryi — 1/2; XI-ej seryi — 1/2; XII-ej seryi — 1/2; XIII-ej seryi — 1/2; XIV-ej seryi — 1/2; XV-ej seryi — 1/2; XVI-ej seryi — 1/2; XVII-ej seryi — 1/2; XVIII-ej seryi — 1/2; XIX-ej seryi — 1/2; XX-ej seryi — 1/2; XXI-ej seryi — 1/2; XXII-ej seryi — 1/2; XXIII-ej seryi — 1/2; XXIV-ej seryi — 1/2; XXV-ej seryi — 1/2; XXVI-ej seryi — 1/2; XXVII-ej seryi — 1/2; XXVIII-ej seryi — 1/2; XXIX-ej seryi — 1/2; XXX-ej seryi — 1/2; XXXI-ej seryi — 1/2; XXXII-ej seryi — 1/2; XXXIII-ej seryi — 1/2; XXXIV-ej seryi — 1/2; XXXV-ej seryi — 1/2; XXXVI-ej seryi — 1/2; XXXVII-ej seryi — 1/2; XXXVIII-ej seryi — 1/2; XXXIX-ej seryi — 1/2; XL-ej seryi — 1/2; XLI-ej seryi — 1/2; XLII-ej seryi — 1/2; XLIII-ej seryi — 1/2; XLIV-ej seryi — 1/2; XLV-ej seryi — 1/2; XLVI-ej seryi — 1/2; XLVII-ej seryi — 1/2; XLVIII-ej seryi — 1/2; XLIX-ej seryi — 1/2; L-ej seryi — 1/2; LI-ej seryi — 1/2; LII-ej seryi — 1/2; LIII-ej seryi — 1/2; LIV-ej seryi — 1/2; LV-ej seryi — 1/2; LVI-ej seryi — 1/2; LVII-ej seryi — 1/2; LVIII-ej seryi — 1/2; LIX-ej seryi — 1/2; LX-ej seryi — 1/2; LXI-ej seryi — 1/2; LXII-ej seryi — 1/2; LXIII-ej seryi — 1/2; LXIV-ej seryi — 1/2; LXV-ej seryi — 1/2; LXVI-ej seryi — 1/2; LXVII-ej seryi — 1/2; LXVIII-ej seryi — 1/2; LXIX-ej seryi — 1/2; LXX-ej seryi — 1/2; LXXI-ej seryi — 1/2; LXXII-ej seryi — 1/2; LXXIII-ej seryi — 1/2; LXXIV-ej seryi — 1/2; LXXV-ej seryi — 1/2; LXXVI-ej seryi — 1/2; LXXVII-ej seryi — 1/2; LXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXIX-ej seryi — 1/2; LXXX-ej seryi — 1/2; LXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXX-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXXI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXV-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVI-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXVIII-ej seryi — 1/2; LXXXXXXXIX-e

Podziękowanie.

ZARZĄD

TOWARZYSTWA AKCYJNEGO WYROBÓW BAWELNIANYCH

J. K. Poznańskiego w Łodzi,

Ma zaszczyt wyrazić szczerze podziękowanie miejscowej straży ochotniczej, a w szczególności Jej Szanownemu Komendantowi W-mu Ludwikowi Meyer za energiczną pomoc przy ugaszeniu pożaru, wynikłego zeszłej nocy w farbierni fabrycznej

Z uszanowaniem

Towarzystwo Akcyjne Wyrobów Bawełnianych

J. K. Poznańskiego.

465-

H. L. MALHOMME

WARSZAWA, WŁODZIMIERSKA 19.

Agent bezpośredniej Warszawsko - Kaukasko-Zakaspjskiej komunikacji przez Odesę

NA KRÓLESTWO POLSKIE,

udziela objaśnień w przedmiocie nowej taryfy przywózowej i wywózowej od i do stacji dróg żelaznych Zakaspjskiej i Zakaukaskiej, jako to: Samarkandy, Buchar, Taszkent, Uzun - Ady, Baku, Tyflin, Akstafy i innych, jak również udziela wszelkich informacji dotyczących Bezpośredniej Zamorskiej Komunikacji przez Odesę. 447-1

Les VERITABLES EAUX de

VICHY

sont les Sources de l'Etat français

Administration:
8, BOULEVARD MONTMARTRE, PARIS

CÉLESTINS. Maladies de la Vessie

GRANDE-GRILLE. Maladies du Foie et de l'Appareil biliaire

HOPITAL. Maladies de l'Estomac.

Puisés sous la surveillance d'un Représentant de l'Etat

PASTILLES aux SELS NATURELS

Vendues en boîtes métalliques scellées par la Co.

BOITES: 1 Fr., 2 Fr. & 5 Fr.

251-12-1

Zarząd Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

z powodu zagubienia przez p. F. Abela kwitu zaliczeniowego Nr. 8410 na sumę rub. 291 kop. 18 obciążającą transport Łódź-Olszanka Nr. 82171 z dnia 19 (31) Października 1891 r., podaje do wiadomości, że w razie nieprzedstawienia pominiętego dokumentu Kasie Ekspedycyjnej st. Łódź w przeciągu 3 miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, tenże dokument uznany będzie za nieważny, a przypadająca według takowego kwota zaliczeniowa wypłacona będzie p. F. Abel. 458

Filia warszawskiego magazynu

N. LEJSERMAN

Piotrkowska № 45, dom Wiślickiego

Poleca Szanownej Publiczności na **Karnawał** pantofelki damskie **balowe** w wielkim wyborze najnowszych fasónów oraz na **SEZON OBECNY** obuwie

męskie, damskie i dziecięce

po cenach najprzystępniejszych. Obstawunki i reparacje wykonywane się akuratnie. 122-0

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka

Z powodu oświadczenia wysyłającego, K. Scheiblera, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź - Geniecsek za № 61812 z dnia 18 (30) sierpnia 1891 r., Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pominięty duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 435

„Equitable”

Towarzystwo Ubezpieczeń na ŻYCIE w Stanach Zjednoczonych Ameryki

NAJWYŻEJ zatwierdzone w Państwie Rosyjskiem dnia 7-go lipca 1890 r.

Główna Reprezentacya na Królestwo Polskie

Stan. Lud. Kronenberg

w Warszawie, Senatorska 42.

Kapitał Towarzystwa z dniem 1 Stycznia 1891 wynosił rs. 211,061,427.

Towarzystwo przyjmuje wszystkie rodzaje ubezpieczeń na życie podług warunków polisy, zatwierdzonych przez Pana Ministra spraw wewnętrznych w dniu 26 lipca 1890 roku.

Polisy Towarzystwa zwyczajne za **trzy** lata, specjalne polisy za **dwa** lata są bez zarzutu. Zysk Towarzystwa rozdziela się wyłącznie między ubezpieczonych.

Sumy ubezpieczone będą wypłacane **zaraz** po wniesieniu dowodu o śmierci.

Towarzystwo gwarantuje całym swym majątkiem rs. 211,061,427 za wszystkie w Państwie Rosyjskiem zawarte ubezpieczenia, złożyło jako specjalną gwarancję w Banku Państwa w St. Petersburgu rs. 600,000 w Ros. 4%. Pożyczkę i składa corocznie rezerwy zysków i gromadzące się zyski ubezpieczonych.

Blizszych wiadomości udziela:

Generalna Agentura dla Łodzi:

E. Häbler & Co

ulica Piotrkowska Nr. 193 nowy.

Zdolni agenci dla Łodzi, Pabianic, Zgierza i Ozorkowa są poszukiwani.

2132-10-

Azowsko - Doński

BANK HANDLOWY

AGENTURA w Łodzi

asekuruje pożyczki premiiowe II emisyi od amortyzacyi

po 75 kop. za sztukę. 487-5

NADSZEDŁ ŚWIEŻY TRANSPORT

WEDLIN Litewskich,

podznaczających się **wybornym smakiem**, w cenie umiarkowanej, otrzymane można w składzie

WIN I DELIKATESÓW

Stefana Zarzeckiego

w ŁODZI, ulica Południowa № 11 nowy

GŁÓWNA SPRZEDAŻ portera ryckiego. 408-5

Ważne dla każdego!

Doskonały SZUWAKS glicerynowy, SMAROWIDŁO smiękające i nieprzemakalne do obuwia, ATRAMENT uznanej dobroci, SMAROWIDŁO do kopyt końskich, GLAZURA i LAKIER do bucików, SZCZOTKI w dużym wyborze, solidnej roboty i ZAPAEKI pomada do czyszczenia metali, mydła, perfumy, etc. etc. **TANIO i DOBRZE.**

S. GLIŃSKI
ul. Piotrkowska 27 dom p. Majschetra

316-0-1